

TOMASZ CIEŚLAK  
ALEKSANDRA PIETROWICZ

**WIELKOPOLSKA**

# **TERROR i OPÓR**

**pod okupacją  
niemiecką  
1939-1945**



Partner strategiczny:



Tomasz Cieślak  
Aleksandra Pietrowicz

# Wielkopolska

---

Terror i opór  
pod okupacją  
niemiecką  
1939-1945

Warszawa-Poznań 2023



## Tomasz Cieślak

politolog, historyk, regionalista, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu oraz filister Korporacji Akademickiej „Masovia”. Autor ponad setki artykułów popularnonaukowych i kilkunastu naukowych dotyczących historii Polski i Wielkopolski XX w. Autor m.in. książki *Książ '39. Niewinnie straceni*, Książ 2021, współautor wyboru źródeł *Referendum z 30 czerwca 1946 roku w województwie poznańskim w dokumentach UB*, Poznań 2015. Jego zainteresowania badawcze skupiają się wokół zagadnień dotyczących zbrodni niemieckich w Wielkopolsce, historii KL Gusen, losów Żołnierzy Wyklętych, ziemiaństwa oraz dziejów Ziemi Jarocińskiej i Pleszewskiej. Miłośnik rekonstrukcji historycznych i pozaszkolnych form edukacji. Redaktor portalu historycznego [historiajarocina.pl](http://historiajarocina.pl).



## Aleksandra Pietrowicz

historyk, obecnie zatrudniona w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. Zajmuje się dziejami okupacji niemieckiej 1939–1945 w Wielkopolsce oraz udziałem Wielkopolan w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego. Opublikowała m.in. *Die Widerstandbewegung in den eingegliederten polnischen Gebieten 1939-1945*, [w:] *Polen unter deutscher und sowjetischer Besatzung 1939-1945*, red. J.A. Młynarczyk, Osnabrück 2009; współredagowała *Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942–1944)*, Poznań 2004.

**Tomasz Cieślak i Aleksandra Pietrowicz, „Wielkopolska – terror i opór pod okupacją niemiecką 1939–1945”, Poznań 2023**

Copyright © Tomasz Cieślak, Aleksandra Pietrowicz & Fundacja „Towarzystwo Projektów Edukacyjnych”

Wydawca: Towarzystwo Projektów Edukacyjnych  
Projekt graficzny i łamanie: Przemysław Banasiewicz

Ilustracje pochodzą ze zbiorów: Instytutu Pamięci Narodowej, Instytutu Zachodniego, Archiwum Państwowego w Poznaniu, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, Muzeum Regionalnego w Krotoszynie, Muzeum miasta Ostrowa Wielkopolskiego, Biblioteki Publicznej w Obornikach, Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, Izby Pamiątek Regionalnych Kórnik-Bnin, Rafała Sierchuly, Aleksandry Pietrowicz, rodziny Doerfferów, Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie

Publikacja jest integralną częścią projektu edukacyjnego „Wielkopolska w walce o niepodległość” realizowanego przez Towarzystwo Projektów Edukacyjnych dzięki wsparciu ENEA S.A.

Projekt został zrealizowany dzięki wsparciu merytorycznemu Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości i Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII (Oddział WMN) oraz współpracy edukacyjnej Wielkopolskiego Kuratora Oświaty.

ISBN 978-83-66376-76-2

## Wstęp

W następstwie poniesionej we wrześniu 1939 r. klęski militarnej niemal całe terytorium państwa polskiego znalazło się pod okupacją Rzeszy Niemieckiej i Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS). O podziale Polski zdecydował pakt o przyjaźni i granicach, zawarty między III Rzeszą a ZSRS 28 IX 1939 r. Na jego podstawie okupacja niemiecka objęła obszar prawie połowy Polski. Dekretem Kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera z 8 X 1939 r. z kolei niemal połowa obszaru okupacji niemieckiej została bezpośrednio wcielona do Rzeszy. Z pozostałej części utworzono Generalne Gubernatorstwo (GG), rodzaj „rezerwu dla Polaków”. Największą jednostką administracyjną

powstałą na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy był Okręg Rzeszy Kraj Warty (Reichsgau Wartheland). W jego skład weszło województwo poznańskie, część pomorskiego i łódzkiego (z Łodzią) oraz fragment warszawskiego. Najwyższą władzę namiestnika Rzeszy sprawował Arthur Greiser. Powierzchnia Kraju Warty wynosiła prawie 44 tys. km<sup>2</sup> i zamieszkiwana była na początku okupacji przez około 4 mln 900 tys. osób (z czego 85,1% stanowili Polacy, 7,8% Żydzi, 6,6% Niemcy).

Celem polityki Greisera było stworzenie wzorcowego Okręgu III Rzeszy (Mustergau), który miał też być swoistym poligonem doświadczalnym



Egzekucja 20 Polaków dokonana przez Einsatzkommando 14 pod murem więzienia w Lesznie, 21 X 1939 r. Ze zbiorów IPN



narodowego socjalizmu. Ambicją Greisera było doprowadzenie do całkowitej germanizacji tego terenu w ciągu 10 lat. Biorąc pod uwagę ogromną przewagę ludności nieniemieckiej, zadanie to było niezwykle trudne. Dlatego wprowadzono tu szereg rozwiązań wyjątkowych, a politykę okupacyjną od początku cechowała bezwzględność i brutalność. Nic dziwnego, że Polacy nadali Okręgowi nazwę *Straflager Wartheland* (Obóz karny Kraj Warty).

Realizacja zamierzeń okupanta zdeterminowała wszelkie przejawy życia codziennego mieszkańców Kraju Warty. Stworzyła też niezwykle trudne warunki dla prowadzenia działalności konspiracyjnej. W podziemnym piśmie „Ziemie Zachodnie Rzeczypospolitej” pisano o tym w grudniu 1942 r. następująco: *Polak z tzw. Generalnej Guberni znalazłszy się przelotnie na terenach polskich wcielonych do Rzeszy, określa zazwyczaj atmosferę tam panującą jako mroźną, ścinającą z nóg, zabijającą wszelkie żywsze poruszenia myśli i uczucia, a życie Polaków tamtejszych jako beznadziejną, tępą szarżyznę. I przerażony brakiem wszelkich śladów polskości wraca czym prędzej do swoich stron [...] Tymczasem pod skorupą martwoty i tępej ciszy, jaka spowija dziś polski Poznań, Toruń czy Katowice ucho wrażliwsze wyczuje nie milknące odgłosy walki. Walka ta*

*jest inna, niż ta, jaką prowadzi z okupantem społeczeństwo polskie w tzw. GG. Jej forma nie rozpala uczucia patriotycznego, nie przemawia do wyobraźni, nie jest malownicza ani efektowna.*

Publikacja, którą oddajemy do rąk Czytelników przedstawia w popularnej formie losy Wielkopolski (w tym wypadku przedwojennego województwa poznańskiego) pod okupacją niemiecką 1939–1945. W pierwszej części, autorstwa Tomasza Cieślaka, przedstawione zostały najważniejsze aspekty polityki niemieckiej, zwłaszcza brutalny terror wobec Polaków i Żydów. W części drugiej natomiast Aleksandra Pietrowicz opisuje struktury wielkopolskiej konspiracji, przybliża sylwetki jej uczestników oraz podstawowe formy walki i oporu Wielkopolan. Całość wzbogaca bogaty materiał ilustracyjny oraz cytowane fragmenty dokumentów i relacji. Do publikacji dołączona jest mapa, która w czytelny sposób obrazuje usytuowanie Wielkopolski w obrębie Kraju Warty oraz wprowadzoną przez niemieckiego okupanta germanizację nazw miejscowości.

Życząc owocnej lektury, autorzy wyrażają nadzieję, że zdobyta wiedza będzie impulsem dla pogłębiania znajomości historii Wielkopolski i losów jej mieszkańców w latach II wojny światowej.

Tomasz Cieślak  
Aleksandra Pietrowicz

## Terror okupacyjny w Wielkopolsce

Od pierwszego dnia agresji niemieckiej w 1939 r. terror i egzekucje były codziennym doświadczeniem Polaków zamieszkujących Wielkopolskę, która stała się poligonem doświadczalnym dla masowych zbrodni dokonanych przez Niemców w okresie II wojny światowej. Głównym celem wprowadzenia na tym terenie krwawego terroru i represyjnego prawa była próba jego pełnej germanizacji. Niemieccy okupanci zamierzali przeprowadzić ją poprzez bezpośredni terror i eksterminację polskich warstw przywódczych, wypędzenia Polaków do Generalnego Gubernatorstwa, więzienie i wysyłanie dziesiątków tysięcy z nich do obozów koncentracyjnych, na roboty przymusowe, likwidację ludności żydowskiej, a także zbrodnicze ustawodawstwo i grabież majątku narodowego.

W celu realizacji tego zbrodniczego programu 10 X 1939 r. w Poznaniu powstał pierwszy na

**Na pierwszym planie jest zniszczenie Polski. Celem jest zlikwidowanie sił żywotnych, nie zaś dojście do określonej linii.**

Adolf Hitler, 22 VIII 1939 r. Obersalzberg

okupowanych ziemiach polskich niemiecki obóz koncentracyjny – Fort VII, w którym po raz pierwszy do uśmiercania ludzi wykorzystano na masową skalę komorę gazową. W Chełmnie nad Nerem (niem. Kulmhof) założono pierwszy obóz zagłady, wcześniej dokonując pierwszych w okupowanej Polsce mordów na pacjentach zakładów psychiatrycznych. Wypędzono z domów i przesiedlono setki tysięcy Wielkopolan, a kolejne tysiące umieszczono w obozach koncentracyjnych na terenie całej okupowanej Europy. Eksterminację ludności polskiej rozpoczęły grupy ope-



NN więzień Gestapo i jego egzekucja wykonana przez Schutzpolizei, Kościan 1939 r. Ze zbiorów IPN

racyjne Einsatzgruppen w ramach „Operacji Tannenberg”. Była to pierwsza zbrodnia ludobójstwa dokonana przez Niemców w okresie II wojny światowej.



Arthur Greiser (1897–1946)

Niemiecki polityk narodowosocjalistyczny. Szef zarządu cywilnego, a od XI 1939 r. namiestnik Rzeszy w tzw. Kraju Warty (Wartheland) i kierownik NSDAP w tym okręgu (niem. Gauleiter). Jako najwyższy zwierzchnik władzy cywilnej był odpowiedzialny za brutalną politykę germanizacyjną w Wielkopolsce w okresie II wojny światowej. Po zakończeniu drugiej wojny światowej skazany na karę śmierci przez Najwyższy Trybunał Narodowy w Poznaniu. Wyrok wykonano 21 VII 1946 r. na stokach poznańskiej Cytadeli.

Ze zbiorów NAC

## „Operacja Tannenberg”

Była to pierwsza zbrodnia ludobójstwa dokonana przez Niemców w okresie II wojny światowej. Jej celem było fizyczne wyeliminowanie przedstawicieli polskich warstw przywódczych. W efekcie działalności grup operacyjnych (Einsatzgruppen), a także egzekucji dokonywanych przez żołnierzy Wehrmachtu i członków mniejszości niemieckiej z organizacji Selbstschutz,

tylko do końca 1939 r. w około 600 tajnych i publicznych egzekucjach zostało zamordowanych prawie 10 000 mieszkańców Wielkopolski. Byli to w większości najwybitniejsi mieszkańcy Poznańskiego: Powstańcy Wielkopolscy, urzędnicy, ziemianie, burmistrzowie i wójtowie, księża, działacze społeczni i polityczni oraz kupcy i rzemieślnicy. Dla wkraczających do Polski

Nie po to mnie tu przysłał Führer, abym teraz głaskał w jedwabnych rękawiczkach kilku niemieckich proboszczów, którzy tu wytrzymali próbę, lecz abym wytępił naród polski, po to, by dzięki temu mógł żyć naród niemiecki.

Arthur Greiser

Niemców stali się oni pierwszą przeszkodą w pełnym procesie germanizacji tych obszarów. Adolf Hitler określił te działania jako „polityczne oczyszczanie gruntu”. W rzeczywistości „krwawa wielkopolska jesień 1939 r.” była dla Niemców poligonem, a zdobyte podczas niej doświadczenie legło u podstaw kolejnych zbrodni, jakich dokonali w latach późniejszych w całej okupowanej Europie.

## Fort VII – obóz krwawej zemsty

W celu dalszej eksterminacji mieszkańców Wielkopolski, w Forcie VII w Poznaniu został przez Niemców uruchomiony pierwszy i jeden z najcięższych obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na okupowanych ziemiach polskich (KL Posen). Przez nich samych, nazywany był „obozem krwawej zemsty”. Pierwszymi więźniami byli przedstawiciele wielkopolskich warstw przywódczych, aresztowani w ramach „Operacji Tannenberg”. Na terenie Fortu VII dochodziło do mordów, a przetrzymywani w ciemnych celach i głodzeni więźniowie byli torturowani i katowani. Tysiące z nich Niemcy zamordowali w lasach Pałędzia i Dąbrówki k. Zakrzewa, pozostali trafili do obozów koncentracyjnych, m.in. do Dachau i Gusen, a także do siedziby poznańskiego gestapo w Domu Żołnierza w Poznaniu, gdzie przechodzili brutalne śledztwa.

W połowie 1942 r. zapadła decyzja o likwidacji obozu w Forcie VII. Więźniów przeniesiono do budującego się obozu w Żabikowie.



Wkroczenie Niemców do Leszna, 4 IX 1939 r. Ze zbiorów IPN

25 IV 1944 r. ostatni z nich opuścili forteczne mury. Szacuje się, że w Forcie VII Niemcy osadzili około 20 000 więźniów z całej Wielkopolski. Nie wiadomo dokładnie, ilu z nich zostało zamordowanych lub zmarło z powodu panujących tam bardzo trudnych warunków. Mogło to być kilka lub nawet kilkanaście tysięcy osób zlikwidowanych zarówno w samym forcie jak i w okolicznych lasach.



Fort VII w Poznaniu, widok współczesny



Ksiądz Mateusz Zabłocki, organizator obrony Gniezna we wrześniu 1939 r., skazany na karę śmierci podczas rozprawy przed niemieckim wojskowym sądem doraźnym. Ze zbiorów IPN



## Masowe egzekucje w lasach Pałędzia i Dąbrówki

Z Fortem VII w Poznaniu powiązane są masowe egzekucje przeprowadzone w lasach Pałędzia i Dąbrówki, 15 km na zachód od Poznania. W tych leśnych kompleksach niemieccy okupanci zamordowali najwybitniejszych obywateli II Rzeczypospolitej z terenu całej Wielkopolski. Bezpośrednimi sprawcami tych egzekucji byli funkcjonariusze SS, którzy przewozili tam swoje ofiary i począwszy od października 1939 r. systematycznie mordowali.

W dniu mordu do lasu wjeżdżały jadące z Fortu VII samochody ciężarowe. Eskortowały je samochody osobowe. Po przyjeździe do lasu nakazywano aresztowanym wysiąść i powiązanych prowadzono nad doły śmierci, które zostały uprzednio wykopane przez niemieckich mieszkańców Zakrzewa i okolic. Ofiary musiały się rozebrać, a następnie funkcjonariusze SS zabijali je strzałami w tył głowy. Mogiły były starannie

zasypywane i maskowane roślinnością. Rzeczy osobiste ofiar (ubrania i kosztowności) składowano w magazynach u niemieckich gospodarzy w Zakrzewie i dzielono między oprawców. Na podstawie materiałów prokuratorskiego śledztwa ocenia się, że w lasach Pałędzia i Dąbrówki Niemcy zamordowali co najmniej 4500 Polaków.

**Przodujące warstwy ludności  
w Polsce winny być w miarę  
możliwości unieszkodliwione.**

*Reinhard Heydrich, 8 IX 1939 r.*



**Antoni Pacyński**

Leśnik, naczelnik fundacji „Zakłady Kórnickie”. Zamordowany w publicznej egzekucji 20 X 1939 r. w Kórniku.

Foto. Antoni Pacyński z rodziną ok. 1922 r.  
Ze zbiorów Izby Pamiątek Regionalnych Kórnik-Bnin

## Eksterminacja trwa

20 XI 1939 r. formalnie zakończyła się „Operacja Tannenberg”. Kompetencje i funkcjonariuszy grup operacyjnych przejęły stałe urzędy gestapo. W tym samym czasie doszło do eskalacji terroru na wcześniej niespotykaną w Wielkopolsce skalę. Zaczęto mordować Polaków w sposób masowy i w jak największej tajemnicy. W większości

ofiarami byli osadzeni w lokalnych więzieniach przedstawiciele wielkopolskich elit, którzy przeżyli wcześniejsze publiczne egzekucje, a także wszyscy oskarżeni o działanie na szkodę III Rzeszy. Do największych zbrodni doszło wówczas m.in. w Koninie, w Żninie, Chełmnie, Trąbczynie, Pleszewie, Kościanie i Winiarach pod Kaliszem.



Fotografia z ekshumacji wymordowanych, 7 XI 1939 r. Polaków w Parku Miejskim w Kościanie.  
Ze zbiorów IPN/kolekcja Jerzego Zielenki



Pochówek rozstrzelanych Polaków z egzekucji w Parku Miejskim w Kościanie, 7 XI 1939 r. Ze zbiorów IPN



Egzekucja Aleksandra Kurowskiego i Mordechaja Słodkiego, Konin 22 IX 1939 r. Ze zbiorów IPN

W roku 1940 r. Niemcy kontynuowali masowe rozstrzeliwania w podpoznańskich lasach m.in. w Wypalankach (gm. Stęszew), lasach Rożnowskich (gm. Oborniki), a także rozpoczęte wiosną tego roku wywózki do obozów koncentracyjnych KL Dachau, KL Sachsenhausen, KL Mau-

thausen i KL Gusen. Podobną funkcję jak obozy koncentracyjne spełniał rozbudowany system obozów karno-śledczych i więzień. Do największych z nich zaliczały się więzienia we Wronkach i Rawiczu, a także we Wrześni, Środzie i przy ulicy Młyńskiej w Poznaniu.

### Egzekucje masowe

W latach 1939–1942 w szeregu tajnych egzekucji Niemcy rozstrzelali tysiące Wielkopolan. Na miejsca straceń wybierali głównie duże kompleksy leśne. Wszędzie mechanizm zbrodni był podobny, a ofiary były mordowane z broni palnej. Oprócz masowych egzekucji w lasach Pałędzia i Dąbrówki Polacy ginęli także m.in. w lesie Bytyńskim k. Grzebieniska, lesie Kobylnickim k. Szamotuł, lasach Rożnowskich k. Obornik, lasach między wsiami Dębienko i Wypalanki (gm. Stęszew), w Sowinkach k. Mosiny, lasach na terenie gromady Bolewico (gm. Miedzichowo), lesie w okolicach Jedlica (pow. pleszewski) oraz na terenie leśnictwa Drzewce (pow. międzychodzki).

## Niemiecka polityka okupacyjna

Od początku jednym z głównym narzędzi niemieckiego terroru były także wypędzenia i przesiedlenia mieszkańców regionu. Wielkopolanie byli brutalnie wyrzucani z własnych mieszkań i domów, a ich dobytek przejmowali Niemcy. Główna fala tej akcji trwała od grudnia 1939 r. do wiosny 1941 r. i dotknęła około 150 000 osób wysiedlonych do Generalnego Gubernatorstwa i drugie tyle przesiedlonych w ramach samej Wielkopolski. Wypędzoniom towarzyszyła konfiskata mienia, ponieważ Niemcy nie chcieli, aby Polacy mieli możliwość życia w okupowanej Polsce. Wypędzonym towarzyszyła konfiskata mienia, ponieważ Niemcy nie chcieli, aby Polacy mieli możliwość życia w okupowanej Polsce.

turalnych, praktykach religijnych, wykonywania wielu zawodów i swobodnego przemieszczania się. Panował też przymus pracy, który nie oszczędzał nawet polskich dzieci. Terror codzienności, jaki zapanował w wielkopolskiej części Kraju Warty dotyczył wszystkich Polaków. Z racji tego był najbardziej represyjny i nieporównywalny z innymi terenami okupowanej II RP.

Rozwój niekorzystnej sytuacji na froncie II wojny światowej, zmusił jednak Niemców do skory-

Oprócz terroru bezpośredniego Niemcy wprowadzili także drakoński system kar administracyjnych, represyjne sądownictwo i totalną inwigilację społeczeństwa. Polacy na terenie Wielkopolski wcielonej do III Rzeszy zepchnięci zostali do roli niewolników i ludzi drugiej kategorii. Odebrano im większość praw, pozbawiono możliwości nauki, udziału w wydarzeniach kul-

### Lager Główna

Główny obóz przesiedleńczy dla Poznania. Od listopada 1939 r. do maja 1940 r. przeszło przez niego 33 000 osób przeznaczonych do deportacji do Generalnego Gubernatorstwa.



Furmanki i dorożka stojąca na drodze od obozu na Główniej w Poznaniu. Ze zbiorów IPN



gowania głównego zamierzenia swojej polityki z pierwszego okresu konfliktu, jaką była pełna eksterminacja narodu polskiego. Wynikało to z doraźnych potrzeb gospodarki III Rzeszy, według których ludność polska stała się potrzebna

jako darmowa siła robocza. Terror bezpośredni zastąpił terror pośredni, którym były także wywózki Polaków na roboty przymusowe do Rzeszy i wykorzystanie niewolniczej pracy polskich robotników na terenie całej Wielkopolski.



**Stefan Ludwik Doerffer (1877–1939)**

Ziemianin, działacz społeczny, administrator majątków rodziny Mielżyńskich w Łęce Wielkiej, Pawłowicach i Mchach. Zamordowany w publicznej egzekucji 20 X 1939 r. w Książu.

Stefan Ludwik Doerffer (siedzi naławce).  
Ze zbiorów rodziny Doerfferów.

## Zagłada chorych psychicznie w Wielkopolsce

Zagłada większości pacjentów zakładów psychiatrycznych zlokalizowanych na terenie Wielkopolski w latach 1939–1940 była dla SS poligonem doświadczalnym do wypracowania skutecznych metod zabijania ludzi na skalę przemysłową. Polegała na wymordowaniu „istnień niewartych życia”, którymi według ideologii narodowosocjalistycznej były osoby upośledzone umysłowo, niepełnosprawne i aspołeczne. Zagłada pacjentów na terenie okupowanej Polski odbywała się równolegle do „Akcji T4”, realizowanej w przedwojennych granicach III Rzeszy.

Na bazie doświadczeń z działań pierwszej komory gazowej w Forcie VII w Poznaniu, Sonderkommando SS Lange jako pierwsze w Europie wykorzystano do masowego zabijania ludzi mobilne komory gazowe. Były to szczególnie

zamykane samochody, do środka których doprowadzana była rura z gazami spalinowymi. Znajdujące się w nich osoby ginęły w przeciągu kilku minut. W ten sposób członkowie komanda wymordowali bezbronnych pacjentów z zakładów w Dziekanówce, Gnieźnie, w Owińskach i Kościanie. Łącznie było to kilka tysięcy osób.



Pacjentka Zakładu Psychiatrycznego w Kościanie tuż przed rozpoczęciem akcji eksterminacji chorych, 1940 r. Ze zbiorów IPN

## Niemiecki obóz zagłady w Kulmhof

Uruchomiony 8 XII 1941 r. obóz był pierwszym miejscem masowej zagłady założonym przez Niemców na okupowanych ziemiach polskich. Był też laboratorium dla zbrodni dokonanych w późniejszym czasie w obozach koncentracyjnych i obozach zagłady na terenie całej Europy. Swoją działalność rozpoczął jeszcze przed konferencją w Wannsee (Berlin, 20 I 1942 r.), na której najwyżsi niemieccy urzędnicy omawiali szczegóły związane z realizacją „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. W ten sposób Niemcy nazwali mechanizm wymordowania europejskich Żydów. Według najwyższych przywódców III Rzeszy, Wielkopolska w krótkim czasie miała zostać całkowicie „oczyszczona” z Żydów. Służyły temu wcześniejsze masowe egzekucje ludności żydowskiej, m.in. w okolicach Kleczewa (las Krążeł), deportacje do Generalnego Gubernatorstwa, a także izolacja Żydów i zamknięcie ich w gettach.

Lokalizacja obozu zagłady w Kulmhof w dawnym majątku została wybrana nieprzypadkowo. O wyborze miejsca zadecydowały dogodne po-

łączenia komunikacyjne, sprzyjające dyskretnym warunkom terenowym, a także względy logistyczne, bowiem zdecydowana większość ludności żydowskiej zamieszkiwała wsie i miasta we wschodniej Wielkopolsce. Stosunkowo blisko przyszłego obozu znajdowało się również 200-tysięczne łódzkie getto.

Pierwszym komendantem został Herbert Lange. Podlegało mu specjalne Sonderkommando Kulmhof. Działalność obozu polegała na natychmiastowym likwidowaniu przybywających do niego transportów z Żydami za pomocą samochodów komór gazowych. Ofiary grzebano w znajdującym się niedaleko Kulmhof Lesie Ruchowskim. Liczbę ofiar tego działającego w latach 1941–1945 obozu szacuje się na około 250 000.

**Prosimy o rozgłoszenie tego morderstwa po całym świecie... Pisali to ostatni Żydzi. Żyliśmy do dnia 24 grudnia 1944 roku.**

*Z listu odnalezionego w obozie zagłady Kulmhof*



Droga śmierci do obozu zagłady Kulmhof. Żydzi wysiadają z kolejki wąskotorowej w Powierciu i kierują się do obozu zagłady. Ze zbiorów IPN





prof. Stanisław Pawłowski (1882-1940)

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego, dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, wybitny naukowiec i działacz społeczny, aresztowany w październiku 1939 r. Zamordowany 6 I 1940 r. w Forcie VII w Poznaniu razem z innymi członkami wielkopolskiej inteligencji.

Fotografia ze zbiorów NAC

## Obóz w Żabikowie

Obóz powstał wiosną 1943 r. w Żabikowie, wsi włączonej w okresie okupacji w granice Poznania. Był kontynuacją obozu w Forcie VII w Poznaniu. Niemcy osadzili w nim przede wszystkim Polaków z terenu Wartheland, oskarżonych przez gestapo o wrogą działalność wobec III Rzeszy, a także uchylających się od za-

rzążeń władz okupacyjnych. Obóz dzielił się na dwie części: karną (Wychowawczy Obóz Pracy) oraz śledczą, gdzie przetrzymywano osoby podejrzane o działalność konspiracyjną.

Podobnie jak wcześniej Fort VII był także obozem przejściowym, z którego Niemcy wysyłali



Obóz w Żabikowie po zakończeniu wojny. Ze zbiorów IPN

transporty przebywających w nim więźniów do obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie całej okupowanej Europy. Warunki w nim panujące były bardzo ciężkie. Przetrzymywany w drewnianych barakach więźniom towarzyszył permanentny głód. Niemieccy strażnicy poddawali ich prześladowaniom i torturom. Wielu zamordowali na miejscu. Wykonywano tu także wyroki śmierci orzeczone przez

niemiecki Policyjny Sąd Doraźny działający w Domu Żołnierza.

Przez obóz w Żabikowie przeszło co najmniej 21 500 więźniów. Ostateczna liczba ofiar tego miejsca trudna jest do ustalenia z powodu spalania przez Niemców całej dokumentacji obozowej oraz zatarcia większości śladów zbrodni. Szacuje się, że zginęło w nim kilkaset osób.

## Zacieranie śladów zbrodni. Akcja „1005”

Oszacowanie skali terroru i liczby zamordowanych w Wielkopolsce Polaków i Żydów nastręcza badaczom spore trudności z uwagi na wydobycie i spalenie w 1944 r. części zwłok przez specjalne niemieckie Sonderkommando 1005.

Wiosną 1942 r. do światowej opinii publicznej zaczęły docierać przerażające informacje o masowych zbrodniach dokonywanych przez Niemców na okupowanych przez nich terenach Europy Środkowej i Wschodniej. W tej sytuacji kwestia zatarcia śladów ludobójstwa dokonanego m.in. na terenach okupowanej Wielkopolski stała się dla kierownictwa III Rzeszy priorytetowa. W większości dotyczyło to masowych egzekucji z pierwszego okresu wojny („Operacja Tannenberg”, obóz zagłady w Kulmhof), kiedy ofiary rozstrzeliwano lub gazowano, a ciała grzebano na miejscu egzekucji.

Gdy zrobiło się gorąco trupy zakopane w zbiorowych mogiłach zaczęły się rozkładać. „Ziemia poruszyła się”. Powietrze było na dużej przestrzeni zatrute wyziewami. Zaczęły się mnożyć wypadki tyfusu. Niemcy przerwali przyjmowanie transportów; zbudowano pośpiesznie dwa piece krematoryjne (było widać ich kominy) i rozpoczęto palenie zwłok. Rozkopywano zbiorowe mogiły i żydom (specjalnie utworzonego Waldkommando) kazano zwłoki spalać w piecach krematoryjnych.

Ze zbiorów IPN

Do pierwszych prób z zacieraniem śladów zbrodni Niemcy wybrali obóz zagłady w Kulmhof. Okazało się, że zakopane w Lesie Rzuchowskim tysiące zwłok, zaczęły wiosną 1942 r. się rozkładać. Groziło to wybuchem epidemii. Niemcy po serii przeprowadzonych tam „eksperymentów” stwierdzili, że najlepszą metodą na pozbycie się tak dużej liczby ciał, jest rozkopanie dołów, wydobycie zwłok i ich spalenie na drewnianych stosach. W tym celu wybudowano polowe krematoria. Ostatecz-



Pałac na terenie obozu Kulmhof, w którym Niemcy przygotowywali ofiary do zagazowania. Ze zbiorów IPN

nie, w zależności od okoliczności, te sposoby zaczęły być praktykowane w całej okupowanej Europie.

Wnioski z „Akcji 1005” w Kulmhof doprowadziły do podjęcia przez kierownictwo SS decyzji o paleniu, a nie zakopywaniu zwłok mordowanych ludzi. Służyć do tego miały krematoria, które zaczęto montować w obozach koncentracyjnych. Do końca II wojny światowej Niemcy rozkopali setki masowych

mogil, wydobyli ciała i je w większości spalili. Do technicznego wykonania całego proceduru zmuszani byli polscy i żydowscy więźniowie, którzy po wykonaniu zadania byli na miejscu mordowani. W ten sposób Niemcy dokonali kolejnej zbrodni, tym razem na zbiorowej pamięci, zacierając ślady egzekucji w lasach Pałędzia i Dąbrówki, lasach Rożnowskich, lesie Bytyńskim, lasach Kobylnickich, lesie Krążel, obozie zagłady w Kulmhof, a także w setkach miejsc na terenie całej Europy...

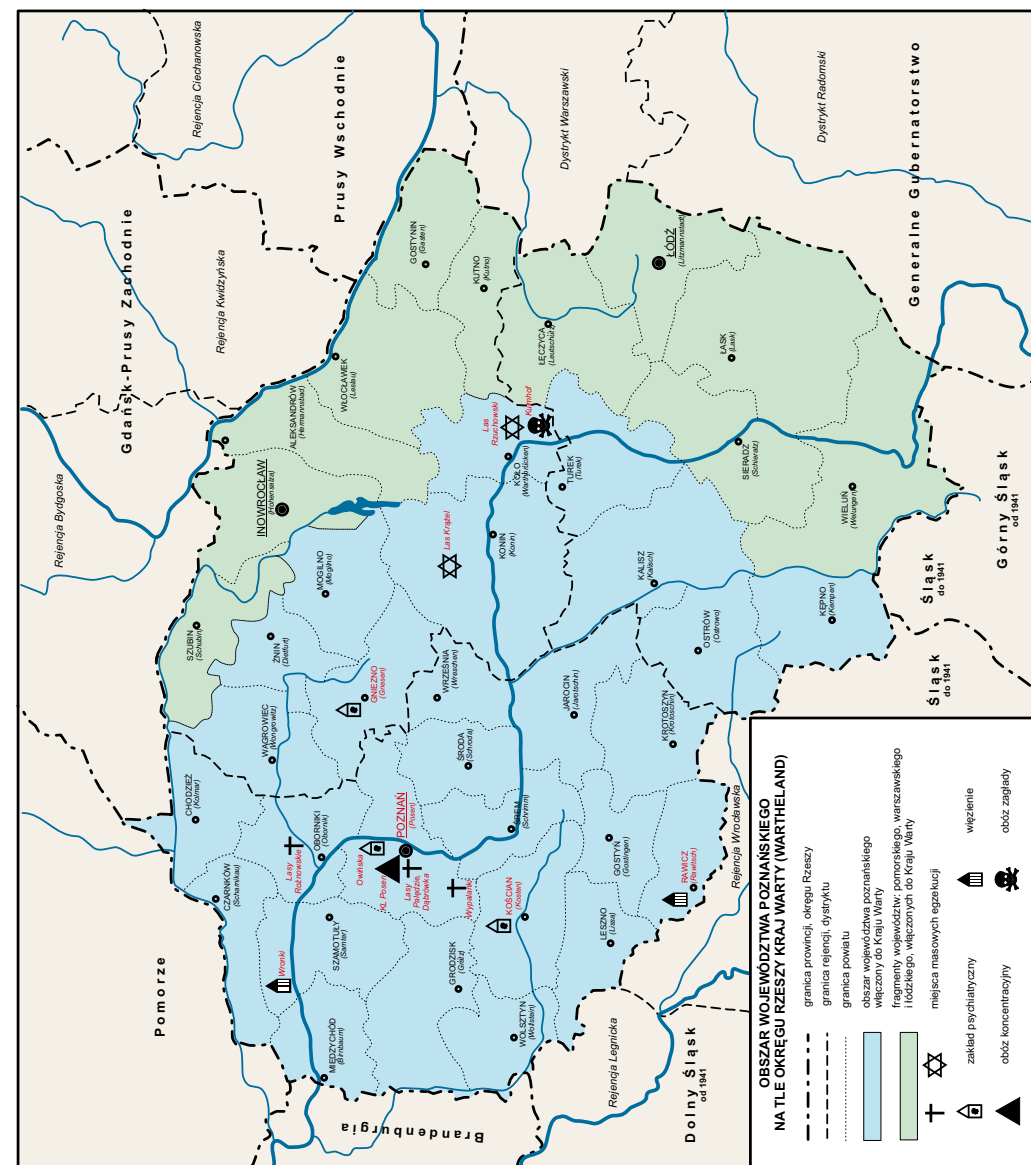
## Bilans zbrodni

Trudno obecnie precyzyjnie oszacować i ustalić skutki niemieckiego terroru w Wielkopolsce w okresie okupacji. Ważnymi czynnikami utrudniającymi poznanie rzeczywistych strat osobowych były ich tajny charakter, masowość oraz zatarcie przez Niemców śladów swojej zbrodniczej działalności w 1944 r. Na wysokość polskich strat w Wielkopolsce składała się eks-

terminacja bezpośrednia oraz pośrednie skutki wieloletniej polityki okupanta. Badania profesorów Edwarda Serwańskiego i Karola Mariana Pospieszalskiego dowodzą, że w województwie poznańskim w latach 1939–1945 ogółem według niepełnych danych w wyniku eksterminacji bezpośredniej zginęło 92 943 osób, a w pośredniej – 29 320 Wielkopolan.



Proces Arthura Greisera przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, Poznań 1946 r. Ze zbiorów IPN



Obszar województwa poznańskiego na tle okręgu Rzeszy Kraj Warty (Wartheland)



# Walka i opór

## Struktury

Od pierwszych dni okupacji działalność konspiracyjną podejmowały osoby ocalale z aresztowań – byli powstańcy wielkopolscy, wojskowi, działacze społeczni i polityczni, a także młodzież. Powstające grupy, jeśli nie zostały rozbite aresztowaniami, włączały się z czasem w struktury Polskiego Państwa Podziemnego.

Na terenie ziem zachodnich warunki pracy konspiracyjnej są niezmiernie ciężkie. Cały ten obszar można by porównać do silnie strzeżonego więzienia, w którym każdy ruch jest ze wszystkich stron obserwowany.

Fragment sprawozdania Głównego Delegata Rządu dla Ziemi Wcielonych do Rzeszy dla Rządu RP, 5 VI 1941 r.

Jedną z największych organizacji powstałych na początku okupacji była Wojskowa Organizacja Ziemi Zachodnich (WOZZ) utworzona w Poznaniu w marcu 1940 z połączenia kilku mniejszych grup działających od października 1939 r. Tworzyli ją głównie oficerowie i podoficerowie Wojska Polskiego. W szeregach organizacji znalazła się też przeszkolona wojskowo młodzież licealna. Komendantem był kapitan Leon Kmiołek.

WOZZ liczyła około 1000 członków, głównie na terenie Poznania, Gniezna i Leszna. Prowadzono działalność samopomocową, wywiadowczą, informacyjno-propagandową (pisma „Czuwamy”, „Pobudka”), sabotażową oraz szkolenie wojskowe. Głównym celem było przygotowanie zbrojnego powstania. WOZZ została rozbita przez niemiecką tajną policję państwową (gestapo) do jesieni 1940 r.

Wśród kilkudziesięciu mniejszych organizacji, które w różnym okresie prowadziły działalność w okupowanej Wielkopolsce, wymienić należy: Tajną Organizację Wojskową, Tajną Organizację Narodową, „Dla Ciebie Polsko”, Czarny Legion, Polskę Niepodległą.

Wielkopolska, tak jak cały okupowany kraj, znalazła się pod władzą Polskiego Państwa Podziemnego (PPP), którego rząd przebywał na uchodźstwie. Najważniejszymi elementami PPP były: 1/ Tajna Administracja Cywilna (TAC), 2/ Podziemny Parlament, 3/ Siły Zbrojne (Służba Zwycięstwu Polski – SZP, potem Związek Walki Zbrojnej – ZWZ i Armia Krajowa – AK). PPP tworzyły także działające w konspiracji organizacje polityczne, społeczne,



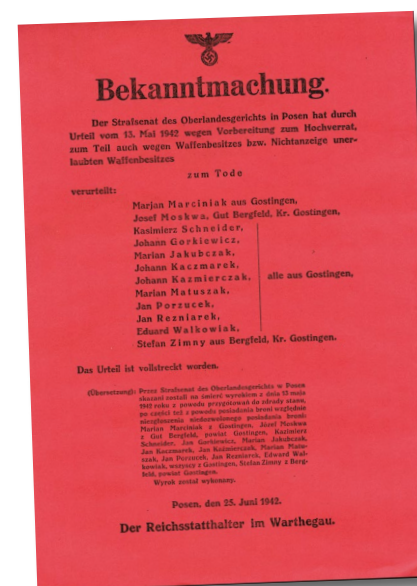
Irena Bobowska „Wydra” (1920–1942)

Absolwentka Liceum im. Dąbrówki w Poznaniu. W konspiracji od listopada 1939 r. Redaktorka i kolporterka pisma „Pobudka” (organ WOZZ). Stracona w Berlinie 26 IX 1942.

Po przebytej w dzieciństwie chorobie nie mogła chodzić. Niemcy nie chcieli wierzyć, że nie może chodzić i z tego powodu znęcali się nad nią. Zarekwirowali jej wózek inwalidzki i szyny utrzymujące sparaliżowane nogi, czołgała się więc na rękach, wlokąc nogi po brudnej, zimnej, betonowej posadzce. [S. Tokarska-Kaszubowa, *Nenia*, Poznań 1999]. W więzieniu napisała wiersz *Bo ja się uczę największej sztuki życia...*, który jej ciocia przemyciła ukryty w bucie. Wiersz ten krążył po niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych, podtrzymując więźniów na duchu.

Fot. ze zbiorów S. Tokarskiej-Kaszubowej udostępniona IPN

ne, zawodowe, młodzieżowe itp. oraz wszystkie osoby uznające rząd na uchodźstwie za jedyną legalną władzę. Do PPP nie należały ugrupowania komunistyczne, podlegające ZSRS.



Obwieszczenie namiestnika Kraju Warty o wykonaniu wyroków śmierci na członkach konspiracyjnej organizacji Czarny Legion  
Fot. ze zbiorów IZ

Bo ja się uczę największej sztuki życia:  
Uśmiechać się zawsze i wszędzie  
I bez rozpaczki znosić bóle,  
I nie żałować tego, co przeszło,  
I nie bać się tego, co będzie!

Poznałam smak głodu  
I bezsennych nocy (to było dawno)  
I wiem, jak kłuje zimno,  
Gdy w kłębek chciałbyś skulony,  
Uchronić się od chłodu.  
I wiem, co znaczy łać żyć niemocy  
W niejednym dniu jasnym,  
Niejedną noc ciemną.

I nauczyłam się popędzać myślami  
Czas, co bezlitośnie lubi się dłużać  
I wiem jak ciężko trzeba walczyć z sobą,  
Aby nie upaść i nie dać się znużyć  
Nie huczącą zda się drogą...

I dalej uczę się największej sztuki życia:  
Uśmiechać się zawsze i wszędzie  
I bez rozpaczki znosić bóle,  
I nie żałować tego, co przeszło,  
I nie bać się tego co będzie!

Irena Bobowska



Leon Kmiołek „Pomian” (1889–1942)

Powstaniec wielkopolski, uczestnik wojny z bolszewikami w 1920 r., kapitan rezerwy Wojska Polskiego, walczył w kampanii wrześniowej 1939r. W konspiracji od października 1939 r. Komendant WOZZ. Stracony w więzieniu w Breslau (Wrocław) 15 VII 1942 r.

Fot. ze zbiorów IPN

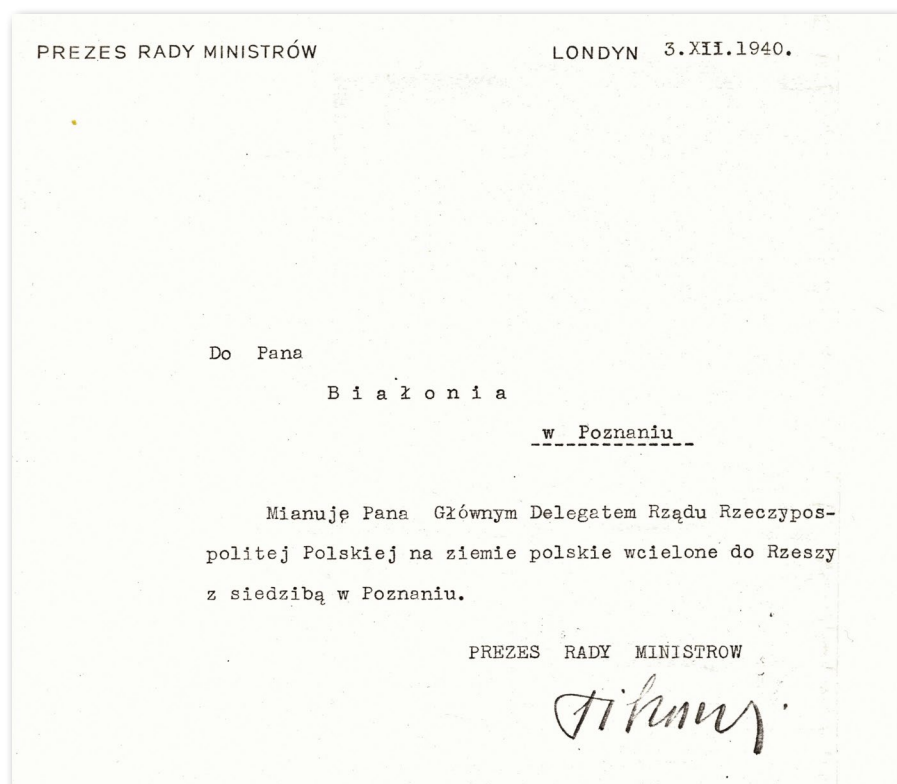


### Józef Prądzyński (1877-1942)

Duchowny katolicki (m.in. dziekan wojsk polskich w b. zaborze pruskim), działacz społeczny i polityczny, senator RP, duszpasterz akademicki w Poznaniu. W konspiracji patron organizacji „Ojczyzna”, mąż zaufania Rządu RP dla ziem polskich wcielonych do III Rzeszy. Zamordowany w Hartheim ok. 20 V 1942 r.

Fot. ze zbiorów Aleksandry Pietrowicz

Ważną rolę w powołaniu struktur PPP na terenie Wielkopolski odegrała organizacja „Ojczyzna”, utworzona pod koniec września 1939 r., która nawiązała łączność z rządem na uchodźstwie. Jej przywódca, ksiądz infułat Józef Prądzyński, został na początku 1940 r. mianowany mężem



Nominacja Adolfa Bnińskiego podpisana przez premiera rządu na uchodźstwie, gen. Władysława Sikorskiego. Dokument ze zbiorów IPMS

Na całym podległym mi obszarze żyją w ostatniej nędzy liczne ofiary wojny i prześladowania. Wszelkie organizacje charytatywne zostały rozwiązane i wszelka samorządna pomoc społeczna jest zakazana. Stąd pomoc społeczna jest [...] po prostu ratowaniem skazanego przez okupanta na wyniszczenie narodu. Element polski jest całkowicie pozbawiony majątku, a dochody pracujących są przeważnie niewystarczające na utrzymanie. Pamiętać przy tym trzeba, że nie ma prawie rodziny niedotkniętej prześladowaniem.

Fragment sprawozdania Głównego Delegata Rządu dla Ziem Wcielonych do Rzeszy dla Rządu RP, 5 VI 1941 r.

zaufania rządu dla ziem polskich wcielonych do III Rzeszy. Doprowadził on do wyboru Głównego Delegata Rządu dla tego terenu oraz do powołania podziemnego parlamentu: Porozumienia Stronnictw Politycznych (PSP).

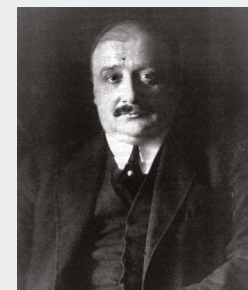
Głównym Delegatem Rządu (zwierzchnikiem TAC) został Adolf Bniński, będący jednocześnie Delegatem Okręgowym (wojewodą) w województwie poznańskim. Utrzymywano stałą łączność z rządem. Opracowywano raporty o sytuacji na terenie województwa, dokumentowano zbrodnie okupanta. Rozpoczęto tworzenie delegatur powiatowych. Prowadzono działalność informacyjną i propagandową. Organizowano pomoc społeczną i tajną oświatę. Przygotowywano się do odbudowy administracji i gospodarki po klęsce Niemiec.

Po rozbiciu Głównej Delegatury Rządu przez gestapo w drugiej połowie 1941 r. prace Dele-

gatury Okręgowej prowadziło Biuro Zachodnie Delegatury Rządu na Kraj, działające w Warszawie, a także konspiratorzy ze Stronnictwa Ludowego (SL). Dopiero w październiku 1943 r. powołano Leona Jędrowskiego ze Stronnictwa Narodowego (SN) na Okręgowego Delegata Rządu w Wielkopolsce.

W Porozumieniu Stronnictw Politycznych, utworzonym w lipcu 1940 r., reprezentowane były: SN, SL oraz Stronnictwo Pracy (SP). Zabrakło przedstawiciela Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), która nie utworzyła struktur konspiracyjnych w Wielkopolsce. PSP zostało rozbite przez gestapo w drugiej połowie 1941 r. i mimo wysiłków nie udało się go odbudować.

Najsilniejszą partią polityczną w przedwojennej Wielkopolsce było SN. W konspiracji stworzyło ono największą w okresie od



### Adolf Bniński „Białon” (1884-1942)

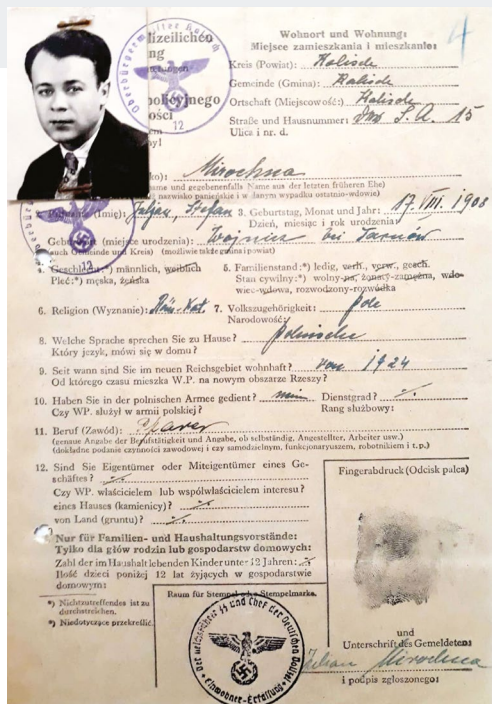
Ziemianin, działacz społeczny i polityczny, wojewoda poznański (1922-1928), senator RP. W czasie okupacji niemieckiej Główny Delegat Rządu dla ziem polskich wcielonych do III Rzeszy. Zamordowany przez gestapo prawdopodobnie 7/8 VII 1942 r.

Fot. domena publiczna



## Antoni Wolniewicz „Znicz” (1911-1942)

Członek Zarządu Wojewódzkiego SN w Poznaniu, oficer rezerwy Wojska Polskiego. W konspiracji komendant NOB/AN. Stracony w Berlinie 20 III 1942 r.



Falszwy dokument tożsamości Antoniego Wolniewicza, wykonany przez dział legalizacji NOB. Ze zbiorów IPN

listopada 1939 r. do połowy 1941 r. strukturę podziemną: Narodową Organizację Bojową

(NOB). Na jej czele stanął porucznik Antoni Wolniewicz. Po połączeniu z działającą we wschodniej Wielkopolsce Organizacją Jedności Narodowej przyjęto nazwę Armia Narodowa (AN). W połowie 1940 r. liczebność NOB/AN w Okręgu Poznańskim sięgnęła trzydzieści tysięcy żołnierzy.

Rozwijano działalność informacyjno-propagandową (m.in. pismo „Polska Narodowa”), wywiadowczą (np. sporządzanie planów ważnych zakładów przemysłowych, budynków wojskowych i administracji okupanta) oraz samopomocową. Prowadzono akcje sabotażowe i przygotowania do podjęcia walki zbrojnej. Aresztowania przez gestapo doprowadziły pod koniec 1941 r. do rozbięcia AN. Jej miejsce zajęła powołana również przez SN Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW), której komenda główna znajdowała się w Warszawie.

W 1943 r. NOW liczyła na terenie Wielkopolski około 3 tys. żołnierzy, a dowodził nią



## Jan Wojkiewicz „Jacek Pogoda” (1906-1942)

Członek Zarządu Wojewódzkiego SL w Poznaniu. Podporucznik rezerwy Wojska Polskiego, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. Prezes konspiracyjnego SL i komendant BCh w Okręgu Poznańskim, przedstawiciel SL w PSP. Zakatowany przez gestapo, zmarł 18 I 1942 r. w Forcie VII w Posen (Poznań).

Fot. ze zbiorów IPN

porucznik Marian Kwiatkowski. Rozwijano działalność wywiadowczą, tworzone grupy dywersyjne („Straż Porządkową”). Decyzja o włączeniu NOW do AK doprowadziła w drugiej połowie 1942 r. do rozłamu, w wyniku którego obok NOW powołany został Okręg Poznański Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). Jego komendantami byli kolejno: kapitan Władysław Rutkowski, pułkownik Edmund Effert, podpułkownik Jan Poray-Wybranowski. Organizacja prowadziła działalność wywiadowczą

i informacyjno-propagandową oraz przygotowania do podjęcia walki zbrojnej. Wiosną 1944 r. przystąpiła do scalenia z AK i zaczęła używać nazwy NSZ-AK.

Konspiracyjne SL w Wielkopolsce rozpoczęło działalność w kwietniu 1940 r., a jesienią tego roku utworzono Okręg Poznański Batalionów Chłopskich (BCh). Na czele obu tych struktur stali kolejno: podporucznik Jan Wojkiewicz i podporucznik Tadeusz Nowak.



Zespół redakcyjny gazety „Zerwiemy Pęta”, złożony z członków Harcerstwa Polskiego, przy pracy. Ze zbiorów IPN



## Marian Kwiatkowski „Konrad” (1910-1945)

Działacz SN, porucznik rezerwy Wojska Polskiego. W konspiracji komendant Okręgu Poznańskiego NOW (1941-1945). Współpracował z AK oraz TAC. Stracony 6 I 1945 w Posen (Poznań).

Fot. zbiory Rafała Sierchuły

Prowadzono głównie działalność samopomocową i informacyjno-propagandową. W latach 1942–1944 podejmowano odbudowę TAC. Jesienią 1943 r. Marcin Poprawa został zastępcą Okręgowego Delegata Rządu. BCH, skupiające około 700 żołnierzy, częściowo przeprowadziły scalenie z AK. Zostały rozwiązane w styczniu 1945 r.

Stronnictwo Pracy nie utworzyło formalnej struktury konspiracyjnej w Wielkopolsce. Jego działacze (m.in. Stefan Brzeziński i Wojciech Müller) uczestniczyli w pracach TAC i PSP.

Ważną rolę w działalności konspiracyjnej odegrały formacje harcerskie: Harcerstwo Polskie (HP) związane z NOB oraz Szare Szeregi Męskie i Żeńskie, współpracujące z TAC i ZWZ-AK. HP prowadziło działalność samopomocową, informacyjno-propagandową (pismo „Zerwiemy Pęta”) i wywiadowczą. Zostało rozbite aresztowaniami w pierwszej połowie 1940 r.

Szare Szeregi były najliczniejszą organizacją harcerską w Wielkopolsce i przetrwały przez cały okres okupacji. Prowadzono działalność wychowawczą i informacyjno-propagandową, dokumentowano zbrodnie okupanta, organizowano pomoc społeczną, tajne nauczanie, szkolenie sanitarne, podziemne życie kulturalne i sportowe. Harcerze mieli znaczny udział w akcjach wywiadowczych i sabotażowo-dywersyjnych.

Wielkopolskie struktury ZWZ (od lutego 1942 r. AK) tworzone były od lutego 1940 r.

Wyjątkowo ciężkie i pogarszające się z dnia na dzień [położenie] ludności polskiej na tzw. terenach wcielonych do Rzeszy uniemożliwia prawie zupełnie planowanie i kierowanie naszą pracą organizacyjną [...]. Wskutek nowych aresztów sztab Okręgu został zdekompletowany i rozbity. W październiku 1943 wzięto najlepszych oficerów ze Sztabu, szefa wydziału I, który przez szereg lat utrzymywał rwącą się stale sieć organizacyjną [kpt. Jan Kamiński]. Wzięto też kierowniczkę łączności konspiracyjnej [Maria Marszałkowska].

Fragment meldunku dowódcy AII do Naczelnego Wodza za okres od 1 IX 1943 r. do 29 II 1944 r.



Szkolenie sanitarne harcerów w Ostrowie Wlkp.  
Ze zbiorów archiwum ZHP w Poznaniu

Komendantami Okręgu Poznańskiego byli kolejno: pułkownik Rudolf Ostrihansky, porucznik Tadeusz Janowski, major Wacław Kotecki, podpułkownik Henryk Gliszczynski, pułkownik Henryk Kowałówka, porucznik Jan Kołodziej, podpułkownik Andrzej Rzewuski.

Szczególną rolę w organizowaniu struktur sztabowych i terenowych odegrał kapitan Jan Kamiński. Okręg dzielił się na Inspektoraty Rejonowe (IR), które skupiały po kilka Obwodów (powiatów). Zorganizowano 27 obwodów, w tym jeden na terenach należących przed wojną do Rzeszy Niemieckiej. Powiaty kaliskie,



### Henryk Kowałówka „Zrąb” (1897–1944)

Żołnierz Legionów, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej i kampanii wrześniowej 1939, pułkownik Wojska Polskiego. W konspiracji komendant Okręgu Śląskiego ZWZ-AK, a od lipca 1942 – Okręgu Poznańskiego. Rozstrzelany w obozie w Poggenburg (Żabikowo) 2 VI 1944. Kawaler Krzyża Virtuti Militari V klasy, pośmiertnie mianowany generałem brygady.

Fot. ze zbiorów Ludwika Miśka udostępniona A. Pietrowicz

koniński, kolski i turecki podlegały do 1944 r. Okręgowi Łódzkiemu. Obok prac organizacyjnych i operacyjno-sztabowych (przygotowywanie powstania zbrojnego) rozwijano działalność wywiadowczą i informacyjno-propagandową.

Prowadzono akcje sabotażowo-dywersyjne (Związek Odwetu, od 1943 r. Kierownictwa Dywersji – Kedyw). Zorganizowano produkcję środków walki sabotażowo-dywersyjnej. Największą akcją było spalanie magazynów w porcie

Nie martwcie się o mnie, zniszę wszystko. Biorę wszystko na siebie, bo mnie to już nie zaszkodzi ani nie pomoże a innym może pomóc. [...] Stałe myślę o Was i modłę się za Was. Może zbyt wiele czasu i serca oddałem służbie, a Wam za mało. Pewnie tak, ale trudno byłem żołnierzem nie z przypadku a z powołania i nie uważam, żeby Ojczyznę można kochać do pewnej granicy. Zresztą walcząc dla Ojczyzny myślałem też o tym, że walczę o lepsze jutro dla Was.

Fragmenty grypsu Jana Kamińskiego, przemyconego z aresztu poznańskiego gestapo w listopadzie 1943 r.



### Jan Kamiński „Frank” (1912–1944)

Oficer Wojska Polskiego, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. W konspiracji w ZWZ-AK. Odegrał główną rolę w odbudowie sztabu i ogniw terenowych po aresztowaniach w latach 1941–1943. Za męstwo wykazane w śledztwie na gestapo awansowany na majora. Rozstrzelany w obozie w Poggenburg (Żabikowo) 7 VI 1944 r. Kawaler Krzyża Virtuti Militari V klasy. Na fot. z żoną Stefanią, łączniczką ZWZ-AK, i synkiem Andrzejem (ur. w 1940 r.), dla którego ukrywający się ojciec był „panem Frankiem”.

Fot. zbiory Andrzeja Kamińskiego udostępnione IPN





### Franciszek Witaszek „Warta” (1908-1943)

Lekarz, asystent Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej Uniwersytetu Poznańskiego. W konspiracji szef Wydziału produkcji środków walki sabotażowo-dywersyjnej Związku Odwetu ZWZ-AK. Zamordowany 8 I 1943 r. w Forcie VII w Posen (Poznań). Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych. Niemcy aresztowali niemal całą jego rodzinę. Żona została osadzona w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz, a dwie córki trafiły do niemieckiego domu dziecka, a następnie do rodzin niemieckich.

Fot. ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości

Zamykamy cztery wejścia na teren zrzutu. Jest to teren o powierzchni około jednego kilometra kwadratowego. [...] około godz. 0.40 usłyszeliśmy ciężką maszynę. Nagle z nad mostu kolejki, na pułapie 300-400 m, wyszedł widoczny w księżycowej poświacie samolot kierujący się na nas. Zapłonęły lampy ustawione w przepisową strzałę. Dostrzegliśmy spadochrony – jest zrzut! Zobaczyłem jak ludzie rozbiegli się po pojemniki. Działali sprawnie.

Tadeusz Marciniak, Noce nad Prosną; W konspiracji wielkopolskiej 1939-1945

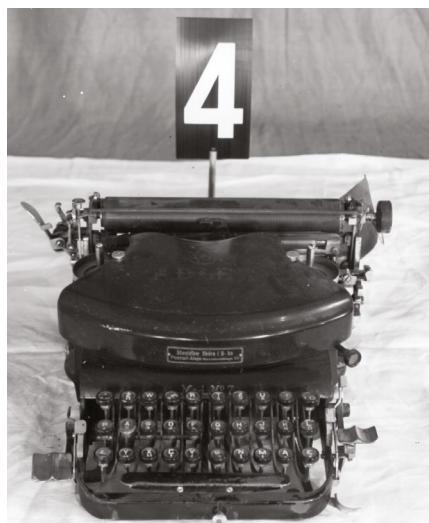
rzecznym w Poznaniu 20/21 lutego 1942 r. (akcja „Bollwerk”).

W 1943 r. utworzono m.in. Wojskową Służbę Ochrony Powstania, Wojskowy Sąd Specjalny oraz przyjęto kilka zrzutów lotniczych z Wielkiej Brytanii. Poprzez włączanie licznych mniejszych grup wojskowych AK stała się w połowie 1943 r. największą organizacją konspiracyjną w Wielkopolsce, skupiającą około 10 tysięcy żołnierzy.

Uderzenia gestapo w pierwszej połowie 1944 r. doprowadziły do rozbicia większości struktur

organizacyjnych. AK nie ujawniła się wobec wkraczających w styczniu 1945 r. wojsk sowieckich. Kadry pozostały w konspiracji. Stały się one bazą utworzonej wiosną 1945 r. Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej „Warta”.

Przez szeregi konspiracji wojskowej w Wielkopolsce przeszło około 25 tys. żołnierzy. Co najmniej 30% z nich padło ofiarą aresztowań.



Maszyna do pisania używana przez żołnierzy NOB. Ze zbiorów IPN

## Formy walki i oporu

Prześladowania i terror wywołują skutek odwrotny od zamierzonego. Miał lęku, wywołują wolę walki i chęć odwetu. Solidarność wewnątrz grupy narodowej polskiej jest bardzo duża. Pomoc dla więźniów znajdujących się w obozach, podejmowana jest nieustannie i bez względu na konsekwencje.

Raport o sytuacji na Ziemiach Zachodnich, nr 6 (do 15 VIII 1943 r.);  
Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy

Najbardziej rozpowszechnioną formą oporu była samoobrona ludności i opieka społeczna. Niesiono pomoc nie tylko członkom organizacji podziemnych i ich rodzinom, lecz także więźniom, jeńcom wojennym, uciekinierom z obozów i gett.

W pozbawionej polskich szkół Wielkopolsce ważną formą działalności konspiracyjnej było tajne nauczanie. Prowadziło je co najmniej 920 nauczycieli. Akcją objęto około 9500 uczniów (w tym ok. 10% na poziomie szkoły średniej).



Czterech jeńcy angielscy zbiegli w 1941 r. z obozu w Posen (Poznań) otrzymali pomoc od organizacji „Dla Ciebie Polsko”. Na fotografii wykonanej w gospodarstwie Ignacego Hoffy w Rogalinie stoją od lewej: Konrad Łatanowicz (komendant organizacji), czterech Anglicy, Stefan Hoffa i Mieczysław Szumiński. Siedzą od lewej: Łucjan, Zofia, Rozalia i Ignacy Hoffa. Niżej siedzą Marian i Stefania. Za ukrywanie jeńców cała rodzina została aresztowana. Rozalia i Ignacy zginęli w Forcie VII w Posen (Poznań). Konrad Łatanowicz, od 1942 szef Wydziału Informacji i Propagandy Okręgu Poznań AK, został rozstrzelany w obozie w Poggenburg (Żabikowo) 2 VI 1944 r.

Fot. ze zbiorów IPN

Ludność polska od początku wojny pozbawiona została zupełnie życia kulturalnego. Nie ma mowy o teatrze, koncercie, ani nawet o przeczytaniu wartościowej książki. Książka polska zresztą została zniszczona prawie doszczętnie. Mimo to ludność polska podejmuje próby zorganizowania chociażby namiastki życia kulturalnego. W domu, w którym cudem ocalał fortepian, urządza się „koncerty” szopenowskie dla 6 osób, to znów przygotowuje się cichaczem kukiełkowe przedstawienie dla dzieci itp. Dalej pilnie w wielu rodzinach przestrzega się rocznic świąt narodowych. Mowy nie ma o jakimś śpiewie zbiorowym. Na koniec więc tych uroczystości padają słowa: „A teraz w myślach odśpiewajmy hymn narodowy.”

Raport o sytuacji na Ziemiach Zachodnich nr 4 (do 1 III 1943 r.); Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy



Konspiracyjne Jasełka w Lesznie 26 XII 1944 r.  
Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Poznaniu

Nauka odbywała się w tzw. kompletach (grupach 2–6 osobowych). Rozwijala się też tajna kultura (odczyty, koncerty, przedstawienia). Starano się uroczystość obchodzić święta narodowe i religijne.



Komplet tajnego nauczania prowadzony przez Joannę Grygiel w Pleszewie. Ze zbiorów Instytutu Zachodniego

Pracowałam w biurze od 7 rano do 17 wieczorem. Dzieci mniejsze przychodziły na godz. 17.30, zespoły dzieci starszych w tym czasie zmuszonych też do pracy, zbierały się o godz. 19 i w niedziele przed południem w mieszkaniu jednego z uczniów. Szczególnie trudne było nauczanie dzieci, które przychodziły na lekcje po całodzienną pracę u Niemców. Mimo dobrych chęci, z powodu zmęczenia i małych możliwości odrabiania zadań, wyniki pracy tych dzieci były mniejsze. Moją ambicją było nie pozwolić się nakryć.

Barbara Sollich, relacja w zbiorach autorki



Konspiracyjna kaplica zorganizowana w mieszkaniu Matyniaków w Krotoszynie, 1941 r.  
Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Krotoszynie

Nawet sport zejść musiał do podziemia. Konspiracyjnie mecze piłki nożnej bywały przerywane przez niemiecką policję, a sportowcy represjonowani.

niemal wszystkich kościołów specyficzną formą oporu stało się tajne duszpasterstwo, w którym działało około 100 ukrywających się duchownych.

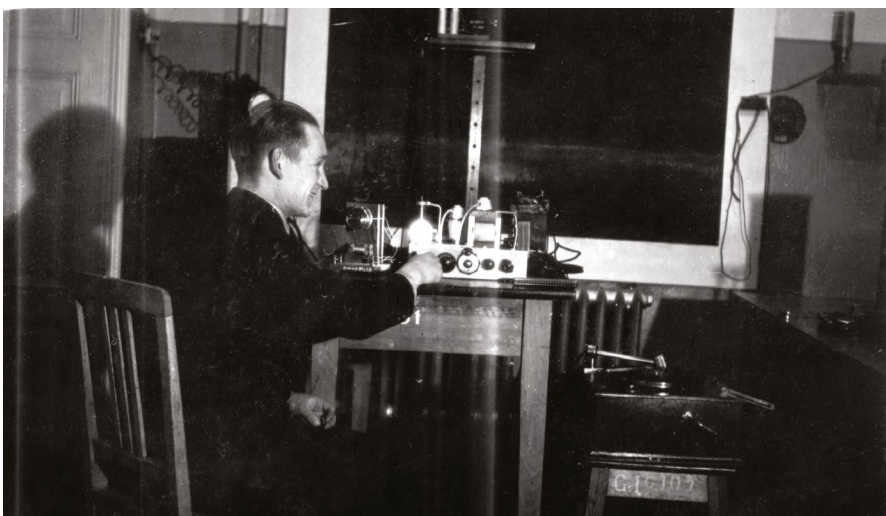
Wobec bezpardonowej rozprawy niemieckiego okupanta z Kościołem katolickim i zamknięcia

Ważną dziedziną konspiracji była informacja i propaganda. Wydawano około 50 tytułów prasy podziemnej. Większość pism była powielana



Zabawki z drewna wykonane dla polskich dzieci przez harcerzy z Szarych Szeregów. W okupowanej Wielkopolsce nie wolno było Polakom kupować zabawek. Ze zbiorów archiwum ZHP w Poznaniu





Nasłuch radia zagranicznego w Krotoszynie. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego Krotoszynie

i ukazywała się krótko. Wyjątek stanowiły „Polska Narodowa” i „Dla Ciebie Polsko” wydawane w latach 1939–1942. Nakład wahał się od kilkunastu do paru tysięcy egzemplarzy. Prowadzono też propagandę dywersyjną w języku niemieckim (akcja „N”).



Marian Frankowski (1911–1941) Szef Wydziału Propagandy NOB wraz z drukarzami gazety „Polska Narodowa”. Fotografia wykonana przez gestapo w tajnej drukarni NOB w Poznaniu. Frankowski został zakatowany przez gestapo podczas śledztwa. Ze zbiorów IPN

kim (akcja „N”). Rozwijał się mały sabotaż (np. zerwanie przez harcerzy z Szarych Szeregów hitlerowskiej flagi z budynku Komendy Policji w Poznaniu i zawieszenie flagi polskiej). Dokumentowano politykę okupanta wobec Polaków, zwłaszcza zbrodnie i szykany, oraz informowano władze PPP i rząd na uchodźstwie o sytuacji panującej w regionie.

Sukcesy odnosił wywiad wojskowy i gospodarczy, prowadzony też przez siatki ogólnopolskie Związku Jaszczurczego, NSZ czy ZWZ-AK. Docierano do strzeżonych laboratoriów, poligonów i fortyfikacji.

Dostarczałam dane dotyczące zaopatrzenia materiałowego i gospodarki materiałowej w DWM (Zakłady im. H. Legielskiego) w zakresie materiałów hutniczych (stali) i metali nieżelaznych, a zwłaszcza miedzi, produkcji zakładów, zamówień na lawety oraz łuski amunicyjne, współpracy fabryki z zakładami kooperującymi, dane o odbiorcach produkcji.

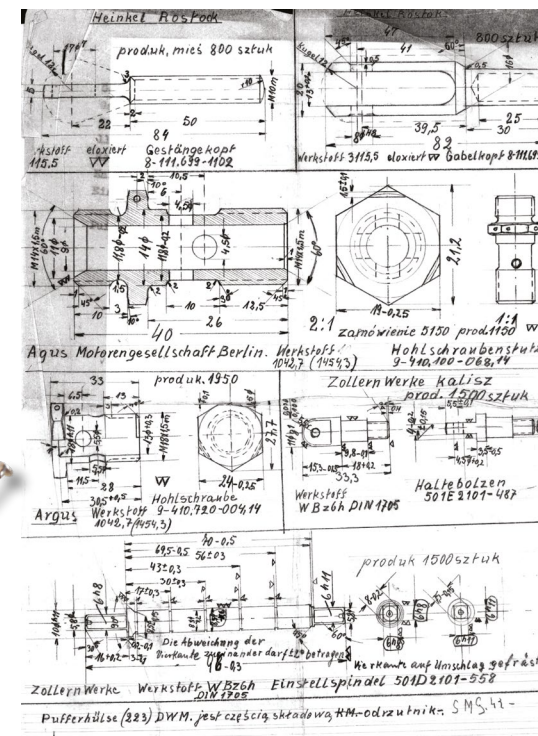
Gertruda Leńska, W siatce „S-7”;  
W konspiracji wielkopolskiej 1939–1945



Miniaturowy aparat fotograficzny skonstruowany przez huścowego Szarych Szeregów w Buku. Ze zbiorów IPN

Rozpracowywano ważne zakłady produkcyjne, np. Zakłady Cegielskiego (Deutsche Waffen- und Munitionsfabriken), Stomil (Posener Gummiwerke), zakłady lotnicze Focke-Wulf. Stały się one celem nalotów alianckich na Poznań wiosną 1944 r.

Szczególnie dotkliwy dla gospodarki okupanta był sabotaż prowadzony w przemyśle, rolnictwie, transporcie itp. Powszechnie stosowana była zasada trzech P (pracuj Polaku powoli). Najczęściej występującymi formami walki sabotażowo-dywersyjnej były podpalenia, podkładanie bomb z opóźnionym zapłonem, uszkodzanie maszyn i produktów.



Meldunek siatki wywiadowczej AK w Poznaniu do Komendy Głównej w Warszawie. Ze zbiorów IPN

Celem akcji we wrześniu 1944 r. były zabudowania Frölicha. Był on znaną postacią na terenie powiatu czarnkowskiego – działacz partyjny i polakożerca [...] Frölich został związany i otrzymał solidne lanie. Nie było naszym zamiarem pozbawić go życia, czego konsekwencje dla ludności polskiej mogły być straszne. Zabraliśmy mu broń długą, dwa rewolwery, plecak amunicji i worek żywności.

Joachim Mumot, Z bronią na teren Rzeszy;  
W konspiracji wielkopolskiej 1939–1945



Oddziały dywersyjne wykonywały też akcje odwetowe wymierzone w funkcjonariuszy aparatu administracyjno-policyjnego i konfidentów. W 1943 r. pojawiły się niewielkie liczebnie oddziały partyzanckie (np. w Puszczy Noteckiej i lasach taczanowskich). W lecie 1943 r. obszar Wielkopolski został zaliczony przez gestapo do terenów zagrożonych działaniem band.



Środki walki sabotażowo-dywersyjnej znalezione przez gestapo w czasie rewizji u żołnierzy wydziału kierowanego przez dr. Witaszka. Ze zbiorów IPN



Fragment artykułu o pożarze magazynów w porcie rzeczonym w Poznaniu, zamieszczony w gazecie „Ostdeutscher Beobachter” z 22 II 1942 r.

Największa akcja dywersyjna w okupowanej Wielkopolsce (akcja „Bollwerk”) została przeprowadzona 20/21 II 1942 przez oddział Związku Odwetu ŻWZ-AK dowodzony przez starszego sierżanta Michała Garczyka. Spalono magazyny w porcie rzeczonym w Poznaniu, a w nich m.in. zaopatrzenie dla niemieckiego frontu wschodniego o wartości ponad 1 mln. ówczesnych marek. Śledztwo gestapo doprowadziło do aresztowania wykonawców akcji. Dwunastu z nich zginęło w więzieniu w Posen (Poznań), a trzech w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Wczesnym rankiem w czwartek 18 stycznia 1945 r. [...] organizacja placówki [w parowozowni] ruszyła jak lawina. Pierwszego dnia stan osobowy osiągnął 60 żołnierzy. Głównym zadaniem było ubezpieczenie obiektów strategicznych (mosty, dworce, elektrownia, gazownia) oraz patrolowanie terenu w celu wychwytywania grup nieprzyjacielskich. Organizowały się też „ogniska walki” 60. pułku piechoty AK w sile trzech kompanii. [...] W dniach 23-24 stycznia 1945 r. w obrębie miasta Ostrowa znalazły się dwie kompanie własowców, które miały spowodować pacyfikację ludności. Część własowców rozbroili żołnierze AK w browarze przy ul. Raszewskiej.

Henryk Niesobski, Po rozkaz „Burzy” dla Wielkopolski;  
W konspiracji wielkopolskiej 1939-1945

W styczniu 1945 r. doszło do wystąpienia zbrojnych przeciwko wycofującemu się oddziałom niemieckim. Najbardziej znane są kilkudniowe walki AK w Ostrowie Wielkopolskim.

Ważnym działem konspiracji była legalizacja (wykonywanie fałszywych dokumentów osobistych, przepustek itp.). Do najbardziej niebezpiecznych należała służba łączności. Aresztowania kurierów i łączników prowadziły czasem do sparaliżowania pracy organizacji podziemnych.



Żołnierze AK konwojują jeńców niemieckich pojmanych w czasie walk w Ostrowie Wlkp. w styczniu 1945 r. Ze zbiorów Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego



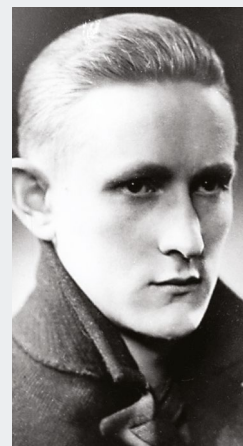


Spotkanie łączników z Szarych Szeregów na szosie Oborniki–Rogoźno, 26 V 1940r. Ze zbiorów Biblioteki Publicznej w Obornikach

W sztabach niektórych organizacji opracowywano plany przyszłych działań powstańczych. Okręg Poznański AK przygotowywał odtwarzanie regularnych oddziałów Wojska Polskiego. Tylko w niewielkim zakresie można było prowadzić szkolenie wojskowe. Brakowało broni i amunicji. Wielkim i narastającym problemem były straty powodowane aresztowaniami, które rozbiły dowództwa różnych szczebli i ogółaczy organizacje z najlepszych, najofiarniejszych konspiratorów.

Między ziemiami anektowanymi a GG istnieje zamknięta granica administracyjna, celna, gospodarcza [...] łączność utrzymywana przez kurierów, częstokroć z narażeniem życia, stale się rwie.

Fragm. pisma Głównego Delegata Rządu dla Ziemi Wcielonych do Rzeszy do Rządu RP, 5 III 1941 r.

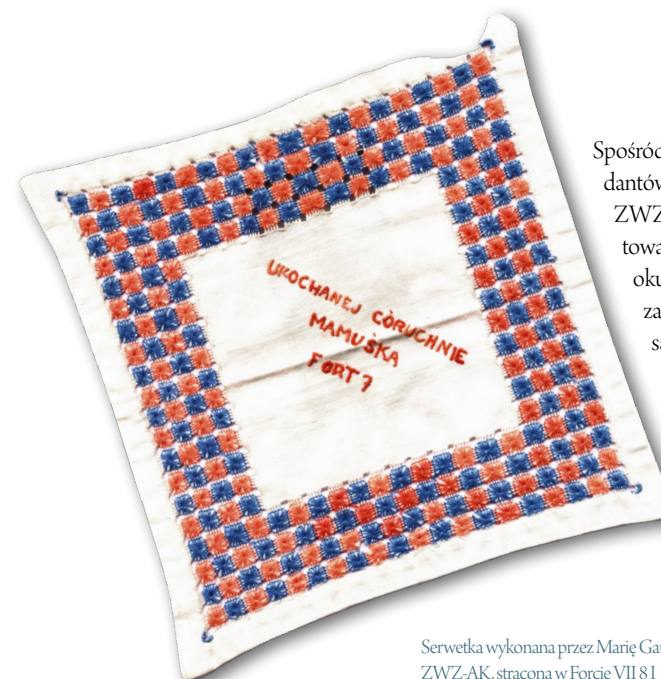


Edward Niesobski „Orzeł” (1923-1944)

Uczeń Gimnazjum w Ostrowie Wlkp., harcerz. W konspiracji w Szarych Szeregach i AK: prowadził nasłuch radiowy, wydawał tajną gazetkę, uczestniczył w tajnym nauczaniu (w 1943 r. zdał maturę). Był kurierem komendy Okręgu. Rozstrzelany w obozie w Poggenburg (Żabikowo) 19 VII 1944 r. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych.

W ZWZ-AK zaangażowana była cała rodzina Niesobskich. Ojciec Edwarda, Kazimierz (szef Samodzielnego Wydziału Kurierskiego komendy Okręgu) oraz młodszy brat, Bogdan (dowódca plutonu dywersyjnego) zginęli zamordowani przez gestapo.

Fot. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie



Spośród siedmiu kolejnych komendantów Okręgu Poznańskiego ZWZ-AK tylko jeden uniknął aresztowania. Czterech zginęło z rąk okupanta niemieckiego, ostatni zaś, ppłk Rzewuski, popełnił samobójstwo w areszcie Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu w maju 1946 r.

Serwetka wykonana przez Marię Gauss, łączniczkę Związku Odwetu ZWZ-AK, straconą w Forcie VII 8 I 1943 r. Jej dzieci (w wieku 4 i 5 lat) zostały osadzone w niemieckim obozie koncentracyjnym dla dzieci polskich w Łodzi. Ze zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości

## Wykaz skrótów

|         |                                                                     |      |                                              |
|---------|---------------------------------------------------------------------|------|----------------------------------------------|
| AK      | Armia Krajowa                                                       | NOW  | Narodowa Organizacja Wojskowa                |
| AN      | Armia Narodowa                                                      | NSZ  | Narodowe Siły Zbrojne                        |
| BCh     | Bataliony Chłopskie                                                 | PPP  | Polskie Państwo Podziemne                    |
| EG      | Einsatzgruppe (grupa operacyjna)                                    | PPS  | Polska Partia Socjalistyczna                 |
| EK      | Einsatzkommando (komando operacyjne)                                | PSP  | Porozumienie Stronnictw Politycznych         |
| Gestapo | Geheime Staatspolizei (Tajna Policja Państwowa)                     | RP   | Rzeczpospolita Polska                        |
| GG      | Generalne Gubernatorstwo                                            | SL   | Stronnictwo Ludowe                           |
| HP      | Harcerstwo Polskie                                                  | SN   | Stronnictwo Narodowe                         |
| IPMS    | Instytut Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie | SP   | Stronnictwo Pracy                            |
| IPN     | Instytut Pamięci Narodowej                                          | SZP  | Służba Zwycięstwu Polski                     |
| IR      | Inspektorat Rejonowy                                                | TAC  | Tajna Administracja Cywilna                  |
| IZ      | Instytut Zachodni                                                   | WOZZ | Wojskowa Organizacja Ziem Zachodnich         |
| KL      | Konzentrationslager (obóz koncentracyjny)                           | ZHP  | Związek Harcerstwa Polskiego                 |
| NAC     | Narodowe Archiwum Cyfrowe                                           | ZSRS | Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich |
| NOB     | Narodowa Organizacja Bojowa                                         | ZWZ  | Związek Walki Zbrojnej                       |

Integralną częścią mini-podręcznika i lekcji multimedialnej „Wielkopolska – terror i opór pod okupacją niemiecką 1939–1945” jest film edukacyjny w reżyserii Michała Szymałowicza „Krwawa Zemsta – okupacja Wielkopolski”, który można obejrzeć w internecie skanując poniższy kod QR.







Wykolejony przez żołnierzy polskiej konspiracji pociąg relacji Ostrów-Kępno, marzec 1940 r. Ze zbiorów IPN

W serii Edukacja Multimedialna:



Towarzystwo  
Projektów  
Edukacyjnych

więcej dowiesz się na:  
[www.tpe.org.pl](http://www.tpe.org.pl)



znajdziesz nas także:



Partner strategiczny:



Partnerzy:



Wielkopolskie  
Muzeum  
Niepodległości



KURATORIUM  
OŚWIATY  
W POZNANIU

ISBN 978-83-66376-76-2